# Wac Toja, BABCIU TO JEST PYSZNE

BABCIU, zawsze chciałem to zrobić
Palę lemoniadę
BABCIU, TO JEST PYSZNE
Moja krew w moim ciele płynie Styksem
Szkło rozgrzane, lemoniada płonie w fifce
Oldschoolowe jaranie
BABCIU, pyszne
Palę lemoniadę
BABCIU, TO JEST PYSZNE
Moja krew w moim ciele płynie Styksem
Szkło rozgrzane, lemoniada płonie w fifce
Oldschoolowe jaranie
BABCIU, pyszne

Apartament płonie
Już niejeden spłonął
Spisz testament ziomek
Zjaramy w nim zioło
Robię muzę nocą
Nią nabijam bonio
To jest właśnie ogień
Lemoniada, zioło

Tylko robię swoje
Daje ludziom słowo
Daję im nadzieję
Że też robić mogą
I tak wszyscy umrą
I tak wszyscy spłoną
Co masz do stracenia
Zapierd* , galop!
daj ludziom w około moc
A nie tę pomoc
Jaram lemoniadę
A nie maski po was

Palę lemoniadę
BABCIU, TO JEST PYSZNE
Moja krew w moim ciele płynie Styksem
Szkło rozgrzane, lemoniada płonie w fifce
Oldschoolowe jaranie
BABCIU, pyszne
Palę lemoniadę
BABCIU, TO JEST PYSZNE
Moja krew w moim ciele płynie Styksem
Szkło rozgrzane, lemoniada płonie w fifce
Oldschoolowe jaranie
BABCIU, pyszne

5, 5, 5
Jestem sąsiadem szatana
Na moim ciele krew
Pierwszy raz to była zdrada
Robię dobrze złe rzeczy
Az i wyrastają rogi
Za wszystkie grzechy gibony w górę
I o to chodzi

Oczy czerwone, powieki nisko
To imię , nadal
Jadę windą z góry na dół
Potem ogień
Spal na popiół to na zdrowie

Palę lemoniadę
BABCIU, TO JEST PYSZNE
Moja krew w moim ciele płynie Styksem
Szkło rozgrzane, lemoniada płonie w fifce
Oldschoolowe jaranie
BABCIU, pyszne
Palę lemoniadę
BABCIU, TO JEST PYSZNE
Moja krew w moim ciele płynie Styksem
Szkło rozgrzane, lemoniada płonie w fifce
Oldschoolowe jaranie
BABCIU, pyszne